



Maja Lotzowa.
Laski - W. Pickary.
ul. Józefka 47.
Kaj. Stępiec.

Kad. Peter Swans

Kraków, Dębinka, dnia 2.2. XI 1934 r.

Kjodwizja Mary!

List Twój otrzymałem wczoraj pod wieczór, za który Ci niewiele dzię-
kuję.

Kraciem z dworca, w poniedziałek, w możliwym humorze. Przeciwnie
dziś z Tobą samotną, wieczorem w cięty poniedziałek. Jednakowoż im
bliżej domu, zaczętem znowu tęsknić za Tobą, boim gdy wrócę do po-
koju, to niestety będzie Kochana Hermanin już nie było. Czyż nie
myślałem, jak daleko jest, i jak Ci przyjdzie do domu? Czy pisać się
Twój Mamie powiedziała? Tak samo do dnia wczorajszego myślałem o tem,
czy przypadkiem nie zachworałaś poważnie?

Po Twoim wyjeździe zabrałem się do roboty, skonczyłem
wstęp do filozofii, Jeruzalema; a dziś robię kosmologję / nauka
o świecie, skąd się wzięły i czyli przywzyna zjawiska, celowa oraz
porządek państwa i wrochów. Na Seminarjum, prof. Kist dał
każdemu pracę seminarijną. Niech zrobi referat; mnie się do-
stało: literatura piernuska i drugię bezkrólewia (1572-1576 laty).
Będę wysłuchiwał tyłk na seminarja, i na obiady, a tak się do na ctery
litery i weźmę się do roboty, bo termin egzaminu się zbliża i to w ten
pnie.

Moja gospodyni mówiła wczoraj, że w rozmowie z gospodynią
Stasia, p. Kolmanowską, dowiedziała się tego, że Ty Merunin
więcej podobasz się p. Kolmanowskiemu niżeli Gustka Stasia.
Cieszy mnie to bardzo, że gdziekolwiek się byłas pokazano
Kochana Mary, to wzbudziła sympatię i powołała do siebie.
Podobne wrażenie odniosłem Merunin na zabawie, że Cię
zamiłował, co było dla mnie satysfakcją za zabawę w Król-
stwie. Dziwi mnie nawet, że Karyk Czarniecki nie był
na naszej kawie.

U nas się jakos przebiega. Padał śnieg i śnieg z deszczem, ten
rozpuszcza to stajadło. Mimo to samoloty krążą nad miastem,
i to nie tylko w dzień ale nawet i w nocy.

Cieszyłam się bardzo i cieszy, żeś pomimo wielu trudności
przyjechała do mnie. Długo i ja postaram się Tobie zrobić
rewizję lekarzy. Tych urodzi. Do domu jeszcze nie przyszedł
ale napięte kartki dziś.

Moim obowiązkiem obecnie jest narysować i jeszcze raz narysować
się i to względem na Ciebie Merunin, Kochany Kuzale
Rozdźwięk i Rozdzielnictwo oraz ze względu na własne dobro.
Tę i w miarę możliwości postaram się ten obowiązek wypełnić.

Kochana Merunin, jak tam obelodzoną świętą młodzieńcy i w Staw-
stawa w Piekarach? Proszę się dowiedzieć od Janka.

Ćwiczę mej gospodyni i to Hiesia oraz Lelka zachorowały, to ten
leży w łóżku i nie chodzi do szkoły.
Kochana Merunin! czy był jurek w Łódzku?

Kochany Dranie! proszę się dowiedzieć od Willibalda, jakie
dziś posiada biblioteka sejmowa w Katowicach i czy jest katalog
jaki. W przypadku tam nie ma jakiegoś nery, które dotyczy
budzenia ^z narodowości polskiej na Śląsku?

Tak samo uważam, że teraz będzie można trochę porządkować,
to poprosi Willibalda, by Ci wyprzeżył książki z biblioteki
sejmowej w Katowicach, spodziewam się w owym czasie
większego wyboru aniżeli w T. B. L. w Piekarach. Smoro
będzie większy wybór książek w T. B. L. w Łodziu? Może
teraz Chłopek więc skorzysta.

Konieczność się zdecydować i siłkować
Twój zawsze Tobie wierny

Janku

P.S.

Proszę pozdrowić Twoją kochaną Mamę, Gier
oraz Rodzeństwo jako i Mistrza.

Na razie nie sięgajmy ośmiesz. Jedynie wierororami
kładę się do Twojego iorytamu jenera.

Ostatni w Kurjerku literackim zauważyłem artykuł
o nowocześniejszym mierzkanim.

PŁ
Lewy

A może Merwin pisać do Ciebie
na nowy adres?